GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu: miesięcznie złp. 4. kwartalnie złp. 10. Exemplarz gr. 6.

No 16.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową kwartalnie zł. 18.

w Warszawie dnia 16 Grudnia 1826 roku, w Sobotę.

JO. Xiąże Hessen-Homburg, Feldmarszałek austr: wyjechał onegdaj do Wiednia. W orszaku jego znajdowali się oprócz adjutantów, Jenerał Haugwic i Xiąże Lichtenstein.

Rektor tutejszego Konserwatorjum muzycznego i Professor Król: Uniw: Józef Elsner, otrzymał w darze od N. Króla Jmci pruskiego kosztowny brylantowy pierścień, z dołączonym listem, za ofiarowany temu Monarsze exemplarz *Requiem* wykonanego w czasie żałobnego obchodu po błogosławionéj pamięci N. Cesarzu i Królu ALEXANDRZE I, kompozycji tegoż Rektora.

Oczekiwane sztuki do machiny parowéj dla towarzystwa wyrobów zbożowych w fabryce Evensa stawianéj, nadeszły już z Anglji do Warszawy. Cylinder, przeszło 120 cent. ang. w jednéj sztuce ważący, znajduje się jeszcze przy komorze wodnéj; robią oddzielne przyrządzenia do sprowadzenia go na miéjsce.

Dnia 20 Lutego wystawiono na polskim teatrze we Lwowie trajedję Szyllera *Rozbójnicy.* Tamże młody Krogulski dał koncert dnia 25 Listopada.

W dniu 14 b. m., po odciągnieniu 1,200 Numerów ukończyło się ciągnienie 5 klassy 30 Loterji klassycznéj, w którém Nra 563 i 5,717, wygrały po 10,000 złp:, Nra 581. — 13,020. — 23,280. — 26,928 i 27666 po 5,000 złp:, Nra 454 — 9,346 i 19,796 po 2,500 złp., a Nra 2,143 — 6,806 — 9,154 — 16,788 — 21,023 — 23,659 i 25,707 po 2,000 złp.

Ciągnienie 1éj klassy 31éj Loterji odbywać się będzie d. 5 Lutego 1827 roku.

P. Józef Rudzki były Adjunkt w Komm: Rz: Ośw: powrócił do Europy z podróży swojéj odbytéj do Egiptu. List jego ostatni jest bardzo świéżéj daty (z d. 9 Listopada); pisany był jeszcze na morzu, blisko wyspy Elby, na pokładzie szwedzkiego okrętu *Anna.* Między innemi osobliwościami wiezie z sobą mu-

O ospie owczéj i jéj szczepieniu (*).

Naturalna ospa owcza zrządziła w latach 1794 do 1805 ogromne między trzodami spustoszenia, gdy tymczasem szczepienie jéj tak, jak każda na świecie nowość, zawziętych znajdowało przeciwników. Zdaje się, że w owym czasie dostała się do Niemiec z Francji, czytamy bowiem w Gilbercie, że owczarnia w Rambouillet, nie długo po swém przybyciu z Hiszpanji ospą rażoną została. W roku 1795 mordercza ta zaraza tak silnie w owczarniach rozszerzyła się, że uwagę rządu na siebie zwróciła. W siedm lat późniéj, (1802) zjawiła się w Węgrzech i w Rossji.

Jeżeli z jednéj strony, jak temu zaprzeczyć nie można, z Francji ta zaraza idzie; trzeba z drugiéj przyznać, że za to kraj ten, obdarzył nas bardzo ważnemi w tym przedmiocie dziełami, które nas uczą, jak z nią postępować, lub jakim sposobem unikać jéj należy. W Niemczech, gdy ospa owcza coraz większe wyrządzała szkody, wzięto się do jéj bliższego poznania, i liczne już rozprawy publicznie ogłoszone zostały (**).

Lubo szczepienie ospy w swych początkach na liczne natrafiało trudności, nie długo jednak musieli przeciwnicy tego zaradczego środka, oddać hołd prawdzie, w niezawodnych objawiającéj się skutkach. — Czyniono także doświadczenia z zaszczepieniem owcom ospy ochronnéj, czyli krowiéj. W roku 1802 węgierski Hrabia Festetitz Tellna, kazał szczepić owcom ospę krowią; doświadczenie to jednak nie powiodło mu się podobno, bo późniéj tym samym owcom szczepiono ospę naturalną owczą, i ta dopiero przeciwko zarazie skuteczną się być okazała. Jeden z gospodarzy niemieckich zaszczepił w zimie 1804/5 roku swym owcom także ospę krowią, lecz z pomyślnym skutkiem: ze 138 sztuk owiec zaszczepiono jednéj części lymfę czystéj krowiéj ospy, a drugiéj lymfę wziętą z owiec już krowią ospą zaszczepionych. Przez 6 do 8 dni nabiérały krosty, a w dni 14 zagoiły się miéjsca szczepione. Że wakcyna ochrania od ospy naturalnéj owczéj, przekonano się tém dostrzeżeniem, iż owcom wakcynowanym, ospa owcza przyjąć się niechciała.

Podobne doświadczenia z ospą krowią we Francji czynione, równie pomyślnym skutkiem uwieńczone zostały. Pan Gode professor weterynarji w Alfort, udziela dokładnéj wiadomości o swych doświadczeniach, które robił, szczepiąc owcom ospę ochronną z ludzi braną, i nawzajem zaszczepiając ludziom tak ż samą ospę z owiec zbiéraną. W obu wypadkach okazała się być skuteczną, co także i P. Voisin kilkakrotnemi stwierdził doświadczeniami.

Pan Thaer przyznaje także wakcynie wielkie korzyści, uważając ją za środek ochronny przeciwko zarazie. — Pomimo tego szczepienie ospy owczéj wzięło przewagę nad wakcyną, i powszechniéj jest używane.

(*) Z rozprawy P. Fr: Teichmanna, umieszczonéj w rocznikach gospodarskich, wydawanych p. t. *Moeglinsche Annalen der Landwirthschaft etc.*

(**) W tém miéjscu wymienia autor szereg pism, w jednym i drugim języku o téj chorobie wydanych.

mję, wydobytą w Tebach z grobów Królewskich, i tak dobrze zechowaną, iż jak oświadcza, w muzeach wiedeńskiém, toskańskiém, rzymskiém i neapolitańskiém, nie ma żadnéj, którąby się z nią co do piękności równać mogła. Otworzono już trzy skrzynie, w których się znajdowała, jedna z nich jest z drzewa sykomorowego; saméj mumji jeszcze nie otwiérano. — P. Rudzki nie donosi, czyli mumja ta ma *papir*, jaki zwykle pod pachę, lub rękę zmarłéj osoby z opisem jéj życia kładziono. Ten zabytek starożytności przeznaczony jest do gabinetu Król: warszawskiego uniwersytetu.

Pismo perjodyczne *Telegraf rossyjski*, zawiéra ciekawy artykuł o *poezji romantycznéj polskiéj*.

Dnia jutrzejszego wystawiona będzie w teatrze narodowym Opera *Włoszka w Algierze*.

Dziś zimna stopni 3.

ROSSJA

z Petersburga d: 19. Listopada.

Wiadomości od wojska z Gruzji.

Jenerał Jermołów założył kwaterę główną niedaleko Haldan, w prowincji Szekin.

Jenerał Adjutant Paszkiewicz, zajmował dawne stanowiska nad rzéką Czeraken. Z téj strony nie było żadnego działania wojennego. Konnica prowincji Karabag wysłana była ku rzéce Bergonszat dla stawienia oporu przeciw napaści zamierzonéj przez nieprzyjacielskie konne bandy, w celu uprowadzenia mieszkańców.

Abbas-Mirza stoi obozem o pięć werst od mostu kudaperynskiego; przy nim znajduje się mały korpus od Szacha nadesłany. Rozpuścił wojsko, które mu towarzyszyło w czasie napaści na ziemię rossyjską. Artylerja jego, pod dowództwem Jussuf-Chana zajmuje straż tylną i stoi w Kandar. Doznaje on wielkiego niedostatku żywności.

Szach znajduje się w Duwarkand, z tamtéj strony Tasoris. Zapewniają, że monarcha ten podobnie jak Abbas-Mirza, mocno uczuł stratę synowca Abbasa, syna Ali-Szacha Mirzy, zwanego Sejful-Meluk-Mirza, w ostatniéj bitwie śmiertelnie ranionego.

Pułkownik Miczenko, dowódzca pułku piechoty apszerońskiéj, wysłany z Kuba z swoim oddziałem przez Jenerała majora Krabbe w pogoń za nieprzyjacielem, który z prowincji Kuba ustępował, zajął miasto Staraja Szamatka d. 7 Października. Za zbliżaniem się tego oddziału, Mustafa-Chan i inni wodzowie perscy przyspieszyli pochód wstecz ku stepom magańskim, na drugiéj stronie Kuru. Mustafa-Chan usiłował wszakże bronić, a nawet z pewną zaciętością, przejścia mostu na łyżwach złożonego z jego rozkazu; ale gdy ogień naszéj artyllerji dwa jego działa zde-

PP. Chabert i Gilbert mówią w pismach swoich o saméj tylko ospie naturalnéj, o czém przekonać się można z przepisów, które przeciwko niéj radzą. — Obadwa są tego zdania, iż chcąc uniknąć zarazy w owczarniach, należy palić gnój z pod owiec chorych, a zdechłe głęboko w ziemi zakopywać. W przypadku niebezpieczeństwa zarazy na owce, radzi P. Gilbert kąpać je co dni kilka, byle pora roku po temu była; te zaś na których się ospa już zjawiła, radzi zabijać, ażeby uniknąć rozszerzania się zarazy.

Niektórzy z gospodarzy francuzkich byli tego zdania, że owce zaraziły się ospą od owczarzy którzy ją mieli; inni twierdzą, że zarażają się od indyczek które jak wiadomo, podlegają wyrzutom bardzo do ospy podobnym. Cokolwiek bądź, jest przecież rzeczą godną uwagi, że owczarze z okolic Götyngi, przypuszczają już oddawna, że zaraza ospy idzie do owiec najczęściéj od świń lub od zajęcy i od innych zwierząt. — Ta styczność domysłów nie może być rzeczą obojętną dla troskliwego badacza, i zasługuje na dochodzenie prawdy.

(Dawszy taki wstęp autor, przystępuje daléj do odgadnienia trzech zapytań, uczynionych w téj mierze przez Towarzystwo badaczów natury w Altenburgu, które są następujące).

Czy dobrze jest szczepić owcom ospę, już wtenczas, kiedy jeszcze żadna z sąsiedzkich owczarni nie jest nią dotknięta?

Na to radzi pewien bezimienny inokulacją, zaraz skoro ospa w bliskości się pokaże; inni utrzymują, że lepiéj użyć jéj wtenczas dopiéro, gdy się między trzodą zjawić zaczyna, a to dla tego, żeby miéć sposobność zdrowe jeszcze owce sztucznym zarazić sposobem. — Pan Küchne utrzymuje zaś, iż w takim przypadku, bez najmniejszéj obawy, zaraz do inokulacji przystąpić można. Za jego zdaniem idą PP. Albert i Westfeld.

Uwaga P. Gilbert, że chociażby owczarnia była najliczniéjszą, nigdy przecież choroba nie zjawia się początkowo w całéj gromadzie, lecz zawsze na kilku tylko jéj sztukach, jest w tym przedmiocie bardzo ważna. Daje ona przekonanie, że złe zwykło wynikać z chwilowych tylko powodów, a następnie, że wielkiéj jéj liczby od razu dotykać nie może. W kilka dni po przyszczepieniu i obpłunieniu widać ślady zarazy u innych owiec, i wtenczas gromady całe chorować zaczynają. Ale nim przyjdzie do téj ostateczności, wypadało, aby szczepienie ospy już dopełnione było, co z tém mniejszą ryzyką da się uskutecznić, jeżeli dla zatamowania zarazy, owce chore od zdrowych oddzielone zostaną.

Pan Thaer, sądzi chorobę ospy, choćby nawet szczepionéj, tyle ważną, że wypada ile możności unikać jéj.

Czyli za pomocą szczepienia, można tak jak u ludzi uniknąć wielkiego pomoru, i wiele w takim razie na ubytek liczyć można? W razie n. p. gdy 10 na 100 wypada, co się w istocie nie raz wydarzyło, czyli wtenczas niedokładność w postępowaniu, nie jest tego przyczyną?

Za odpowiedź przytoczone są rozmaite przykłady, z których ważniéjsze, następujące:

Roku 1802, professor Weterynarji w Węgrzech P. Pessina, zaszczepił ospę owczą 2,500 owcom rozmaitego wieku. Z całéj gromady nie zdechła ani jedna i choroba nie była dolegliwa.

U P. Westfeld w Kloster-Weerde pod Götyngą, z 429 owiec, które miały ospę naturalną, zdechło dwie, a trzy jako niebezpiecznie chore zabito. Z owiec, którym szczepiono ospę, nie wypadła ani jedna.

W dobrach Hr: Sergjusza Piotrowicza Rumiancowa w Rossji, szczepiono ospę z pomyślnym skutkiem 2,500 owcom. Z całéj téj gromady nie zdechła ani jedna, ani zaraziła się ospą naturalną, któ-

montował, korzystał z nocy, aby odwrot przywieść do skutku. Część naszéj piechoty i naszéj jazdy przeprawiła się na prawy brzeg rzéki, i znalazła kilka wozów z amunicją artyllerji i kartaczami, które nieprzyjaciel zostawił.

W prowincjach, z których Persowie są wypędzeni, porządek na powrót się zaprowadza.

ANGLJA.

Z Londynu d. 26. Listopada.

W jednym z dawniéjszych numerów wspomnieliśmy że izby angielskie złożyły adresa w odpowiedzi na mowę z tronu powiedzianą; umieszczamy tu z kolei obadwa.

(z D. Fr.)

Adres Izby parów wniesiony na posiedzeniu téjże izby w dniu 21. przez lorda King.

»Mamy nadzieję, iż stałe obstawanie przy zasadach sprawiedliwéj i wolnomyślnéj polityki zapobieży powrotowi nieszczęść, które od lat dziesięciu, tak okrutnie trapiły wszystkie klassy poddanych Króla Jmci.

»Postrzegliśmy z najżywszą boleścią te błędy w narodzie, i stan interesów własności, handlu i rękodzielni, przemiany pomyślności i przeciwności, krótkiéj i zwodniczéj swobody, po któréj nastąpiły tak rozległe, tak nienaturalne, i tak nadzwyczajne w epoce stałego pokoju klęski.

»Nie możemy pominąć sprzeczności, jaką przedstawia położenie wszystkich wielkich interesów kraju, w ciągu tych dziesięciu lat spokojności, z nieprzerwaną pomyślnością, jakiéj używały wszystkie klassy współobywateli naszych przez dziesięć lat po wojnie Amerykańskiéj. W epoce téj, etat nasz cywilny i wojskowy ułożony został podług miary najoszczędniéjszych wydatków a korzyści położenia naszego wyspiarskiego były należycie ocenione; stan pokoju był stanem spoczynku dla opłacających podatki; mądra oszczędność, która na poddanych zamożność sprowadzała, stała się źródłem zadziwiających środków, które rząd mógł następnie rozwinąć w ostatniéj wojnie. Dzisiaj, przy pięćdziesięciu miljonach więcéj podatków, zaledwie małe zmniejszenia zrobiono w długu narodowym, i obawiamy się nadto, aby w stanie obecnym naszych finansów, królestwo nasze niebyło n iedostatecznie przygotowane do odparcia napa ei nieprzyjacielskiéj.

»W ciągu pierwszego pokoju, prawa zakazowe nie stosowały się w praktyce do artykułów najznakomitszych produkcji, do handlu zbożowego. Porty Wielkiéj Brytanji były naówczas stale otwarte dla zboża zagranicznego, za opłatą mało znacznego cła; i w żadnéj epoce dziejów naszych nie było większego bezpieczeństwa i pomyślności dla wszystkich interesów własności i ogółu. Prawa obecne, zabraniające przywozu zboża zagranicznego, wyjąwszy przypadek ten gdyby cena tych płodów nadzwyczajnie wysoka była w kraju, uznane są za nader szkodliwe pomyślności publicznéj; niszczą pracę krajów ubogich, wyciągają kapitały zewnątrz, stawiają tamy handlowi, zachęcają do zakładania rękodzielni rywalizujących w krajach obcych; są nakoniec niesłuszne, ponieważ nie dozwalają ludowi nabywania taniéj żywności.

»W ciągu pierwszego pokoju i aż do nieszczęśliwéj epoki 1797 roku, moneta krajowa była niezmienna i doskonała, złożona powiększéj części z pieniędzy kruszcowych, i nie uległa nadzwyczajnym zmianom i nagłemu usuwaniu; doznaliśmy późniéj nieszczęść sprawionych przez pomnożenie się papierów obiegowych, których mnogość sprawiła tylko sztuczną i zwodniczą pomyślność, i była w krótce przyczyną zgubnych ciosów zadanych pomyślności istotnéj i przemysłowi. W przeciągu lat dziesięciu nieprzerwanego pokoju, widzieliśmy z przykrością częsty powrót tego stanu klęsk bezprzykładnych, nawet wśród wojny saméj, i przekonani jesteśmy, że jedyne zakłady bezpieczeństwa na przyszłość mogą być znalezione przez odniesienie się do źródła nowości zdziałanych od r. 1797 w naszym systemacie wartości, obiegu i w niektórych środkach do ustanowienia na stałych zasadach téj części wartości, która obejmuje bilety banków prywatnych; nakoniec, względnie do praw zbożowych, w zniesieniu tego wszystkiego co nam pozostaje z przeciwnego polityce kodexu zakazowego, który poświęca interes wielkiéj liczby interesowi mniejszéj, i sprzyja producentom ze szkodą wielkiego ciała konsumentów.«

Oto jest adress izby niższéj do króla, wniesiony przez P. Hume na posiedzeniu téjże izby w dniu 21.

»Cieszymy się wraz z królem z dobrego porozumienia, jakie między J. K. M. i mocarstwami obcemi panuje, i zawierzamy trwałości pokoju, którego utrzymanie przez długie lata zdaje się być interesem monarchów i narodów. Tym mocniéj cieszymy się z tego stanu interesów publicznych, ponieważ usuwa wszelką przyczynę i wszelki pozór do utrzymywania stale wielkiéj siły zbrojnéj, na którą musiemy patrzéć zawiśnie, jako przeciwną duchowi instytucji naszych.

»Źlebyśmy powinności naszych względem króla dopełniali, gdybyśmy nie zwrócili uwagi jego całéj na obecne położenie jego wiernego ludu, który obowiązani jesteśmy reprezentować w stanie cierpień i nędzy nadzwyczajnéj, w sprzeczności będącym z jego pokojem, jego szczęściem i jego pomyślnością.

---

ra podówczas wielkie zrządziła szkody między gromadami nie mającemi zaszczepionéj ospy.

U P. Kühne w Volkstad, na 850 owcach mających ospę szczépioną jedna tylko zdechła. Wszystkie były podczas choroby dosyć rzeźwe, nie miały tylko apetytu.

W Lindawie u P. Alberta z 1,320 sztuk z ospą szczépioną, zdechło 4, a 2 oślepły, z 7, które naturalnéj ospy dostały, zdechło 3.

»Położenie kraju przy handlu zawikłanym, dochodach na schyłku już będących i ogromnym długu, nieupoważnia do czynienia nadal wydatków, jakich wymagają pensje, urzędy bezobowiązkowe i rozmaite zaprowadzenia rządu J. K. Mości.

»Przedstawiamy z uszanowaniem królowi, iż nadzwyczajne podatki, niezastosowane do zniżonéj wartości dóbr, i do korzyści jakie wydają kapitały użyte w rolnictwie, rękodziełach i handlu, są jedną z głównieyszych przyczyn nędzy jaka panuje; aby ulżyć ludowi prawemu, spokojnemu i cierpiącemu W. K. Mości, wierny Jego parlament przystąpi bezpośrednio do roztrząśnienia i przejrzenia każdego wydziału rządowego od najwyższego aż do najniższego, celem uskutecznienia jak największych oszczędności zgodnych z bezpieczeństwem kraju.

»Ośmielamy się zapewnić króla, iż pochwalamy postępy, jakie uczynił parlament ostatni, usuwając ścieśnienia handlowe; lecz jakże razem głęboko ubolewamy nad tém, że nie doradzano W. K. Mości, aby zwrócić naszą bezpośrednią uwagę na odwołanie tych praw, które wzbraniają wolnego handlu zbożem, tak istotnie potrzebnego do wyżywienia i dobrego bytu ludu, do pomyślności państwa, i zapewniamy W. K. Mość, że przystąpiemy bez żadnéj zwłoki do rozważania ważnego tego przedmiotu.

»Winszujemy sobie wraz z królem, postępów jakie uczynił ostatni parlament w przejrzeniu praw cywilnych i kryminalnych, i zapewniamy króla Jmci, że izba mieć będzie zawsze uwagę na największą poprawność surowości praw kryminalnych, i na przejrzenie systematu w którym panuje wielka niepewność względem praw człowieka, i podług którego sprawiedliwość może być uzyskana tylko z ogromnymi kosztemi i niezmiernie długą przewłoką.

»Oświadczamy Najjaśniejszemu Panu potrzebę rozważenia wcześnie ustawy izby naszéj, aby ją zrobić tém, czém być powinna, prawdziwym ludu organem, zamiast czém jest obecnie, to jest: organem interesów prywatnych i małéj liczby pojedynczych osób.

»Wynurzamy N. Panu ubolewanie nasze nad tém, iż Mu nie poradzono aby polecił stan Irlandji rozwadze téj izby; i zapewniamy J. K. M. że ze wszystkich przedmiotów naszéj najmocniejszéj troskliwości, nie ma żadnego któryby nas tak mocno dotykał, jak położenie uciśnione i przerażające Irlandczyków. Wyłączeni od praw swoich jako poddani angielscy, za żadną więcéj zbrodnię, jak tylko za to że obstają przy wierze ojców swoich, unoszą się namiętnościami i rozpaczą. I kiedy większa część ludu jest napiętnowana i czci pozbawiona dla swojéj religji, naród nie używa ani wzajemnego zaufania, ani spokojności domowéj, i musi zostawać w tym stanie pozbawienia uczuć, niezgody i bezrządu, dopóki zażalenia jego wysłuchanemi nie zostaną.

»Wierny parlament J. K. M. spogląda równie z najmocniejszą obawą na dalsze używanie téj polityki, która wzbudza w ludu Irlandskim nieprzyjazne uczucie ku rządowi angielskiemu, niezgodne z tą jednością interesu, która w Królestwie zjednoczoném istnieć powinna. Izba ta weźmie bezpośrednio pod rozwagę środki dążące do położenia końca ich skargom, jako jedynie skuteczny sposób zjednania ich przywiązania, i utwierdzenia nierozerwanego związku dwóch krajów.

»Składamy nakoniec J. K. M. dzięki, iż raczył zwołać parlament swój w téj chwili, przez co będziemy mieli czas do zasięgnienia potrzebnych objaśnień, za nim przystąpiemy do głosowania na kredyta roku przyszłego. (D. Fr.)

NIEMCY.

Od brzegów Menu, dnia 25 Listopada.

Senat hamburgski życzył sobie powziąść bliższą wiadomość, o charakterze i stanie rozszerzającéj się epidemji w niektórych okolicach Holandji, celem przedsięwzięcia stosownych środków, wrazie gdyby nieszczęście to do innych nadbrzeżnych krajów morza północnego przejść miało. Z tąd zatém polecił jednemu ze swych znakomitszych lekarzy, aby się na miejscu o rzeczonéj zarazie przekonał.

Odezwa P. Eynard, względem tygodniowych składek na wsparcie Greków, znalazła w Genewie i jéj okolicach nader dobre przyjęcie. W Nyon, małém miasteczku mającém tylko 2000 mieszkańców, znalazło się 397 podpisów; w Rolle, ledwie 1200 mieszkańców liczącém zebrano 250; a w Genewie spodziewają się do 3000 zebrać.

Towarzystwo lekarzy w Zurych założyło techniczny instytut naukowy dla lekarzy kantonowych, który ma być otworzony z dniem 1 Stycznia 1827. (G. B.)

Widowiska w stolicy.

Wyobrażenie Systematu Swiata podług Kopernika. Podwale Nro 522.

Widowisko Kosmoramiczne — *przy ulicy Miodowéj Nro 492.*

Nowe Kosmorama — *z widokiem Krakowa i jego okolic w Hotelu Polskim przy ulicy Długiéj.*

Gabinet figur woskowych. — Krakowskie - Przedmieście Nro 414.

Panorama Petersburga w dnie pogodne. — Za Żelazną bramą.